

Sygn. akt V CSK 397/16

POSTANOWIENIE

Dnia 23 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa E. Spółki z o.o. w W.
przeciwko W. Spółce Akcyjnej w W., S. Spółce z o.o. S.K.A. w K. i S. Spółce z o.o.
w K.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 23 grudnia 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego W. Spółki Akcyjnej

w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 25 lutego 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

i zasądza od pozwanego W. Spółki

**Akcyjnej na rzecz powódki kwotę 7200 (siedem tysięcy
dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Choć skarżący Bank odwołał się do występowania w sprawie istotnych zagadnień prawnych, oraz do potrzeby wykładni art. 393 § 1 i 2 k.c., art. 921⁵ k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c., a także na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, to nie występują te przesłanki przyjęcia jej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.).

Stosownie do ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego, istotnym zagadnieniem prawnym jest taki problem jurydyczny, który ma znaczenie dla rozwoju prawa lub stanowi precedens dla rozstrzygnięcia podobnych spraw (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r., I CZ 183/04 niepubl.). Powołanie się przez skarżącego na istnienie takiego zagadnienia wymaga jego sformułowania oraz przedstawienia argumentacji jurydycznej uzasadniającej tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało. Skarżący powinien też wykazać, że ma ono istotne znaczenie dla rozpoznania lub rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2003 r., II CK 324/03, z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05, z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, niepubl. oraz z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OCNP 2006, nr 15 - 16, poz. 243).

Przedstawione w skardze pytania, nie odpowiadają tym wymaganiom. Brak bowiem w obszernym uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w zasadzie argumentacji prawnej, która mogłaby prowadzić do różnej na nie odpowiedzi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 976/14 niepubl.). Pierwsze z nich nie pozostaje w bezpośrednim związku z wiążącym Sąd Najwyższy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) ustalonym przez Sądy *meriti* stanem faktycznym sprawy. Odwołuje się ono do wizji stanu faktycznego zaprezentowanego przez skarżącego (co jest zabiegiem niedopuszczalnym), tj. że zawarte w promesie oświadczenie pozwanego Banku stanowiło „jedyne oświadczenie woli, jakie w tej sprawie złożył Bank”. Tymczasem z ustaleń wynika, że pomiędzy powódką a Bankiem doszło do ostatecznych uzgodnień, a więc do zawarcia umowy istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy.

Drugie pytanie należy do rodzaju tzw. pytań „do uzupełnienia” a nie do rozstrzygnięcia i z tej już przyczyny nie stanowi istotnego zagadnienia prawnego w omawianym znaczeniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2013 r., II CSK 244/13 niepubl. i postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2004 r., III CZP 25/04, OSNC 2005, nr 7-8, poz. 147). Trzecie pytanie nie pozostaje w bezpośrednim związku z rozstrzygnięciem sprawy. Sąd Apelacyjny uwzględnił powództwo wobec Banku z innego względu, tj. wobec stwierdzenia istnienia pomiędzy powódką, a skarżącym stosunku prawnego, którego źródłem była umowa, w którym uprawnienie Banku do przekazania środków z rachunku technicznego na rachunek kredytu - kiedy dopiero miało dojść do umorzenia wierzytelności kredytowej - zostało uzależnione od zdarzenia w postaci zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości w formie aktu notarialnego do czego nie doszło. Uprawnienie więc Banku w uzgodnionej sekwencji zdarzeń do przekazania środków na spłatę kredytu mogło powstać dopiero w wypadku przeniesienia własności przedmiotowej nieruchomości w następstwie zawarcia notarialnej umowy sprzedaży, która ostatecznie nie została zawarta.

Pytanie czwarte - jak trafnie podniesiono w odpowiedzi na skargę kasacyjną - nie spełnia wymogu uniwersalności. Odnosi się bowiem do tak specyficznej sytuacji, która w świetle doświadczenia życiowego, nie będzie mogła być przydatna

w rozstrzyganiu podobnych spraw. Poza tym Sąd Najwyższy już wyjaśnił, że z promesy bankowej, może wynikać umowa, a jej rodzaj zależy od treści tego dokumentu. Trzeba zgodzić się też ze stanowiskiem powódki, że pytanie to jest oparte na błędnym założeniu, co do podstawy faktycznej wyroku oraz na antycypacji określonej oceny prawnej, która nie została wyrażona przez Sąd Apelacyjny.

Piąte pytanie nie jest zagadnieniem we wskazanym na wstępie znaczeniu gdyż w świetle powołanego w skardze orzecznictwa strony mogły w ramach zasady swobody umów zawrzeć taką umowę, jaka wynika z wiążących ustaleń Sądów *meriti*. Sąd Apelacyjny trafnie z niego wywiódł, że nie było jakichkolwiek podstaw, aby przyjąć, iż zgodnym zamiarem stron było dokonanie przez powódkę spłaty zaciągniętego przez pozwaną S. sp. z o.o. S.K.A. w pozwanym Banku kredytu również w sytuacji, gdyby umowa sprzedaży nieruchomości nie doszła do skutku. Ostatnie pytanie dotyczy świadczenia „a conto”, gdy tymczasem z wiążących ustaleń nie wynika jakoby została zawarta umowa o takie świadczenie.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, a nie należą tylko do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z dnia 11 stycznia 2008r., I UK 283/07; z dnia 13 czerwca 2008r., III CSK 104/08; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08 i z dnia 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.).

Nie można uznać, że zachodzi ta przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania już z tego względu, że z wiążących Sąd Najwyższy ustaleń wynika, że

powódka z Bankiem zawarły umowę i rozstrzygnięcie zostało oparte na tym stosunku umownym. W sprawie więc nie miało znaczenia hipotetyczne założenie, że pomiędzy tymi stronami nie doszło do zawarcia umowy. Sąd Apelacyjny wskazanych przepisów wymagających zdaniem skarżącego wykładni nie wykladał ani nie stosował. Wobec związania Sądu Najwyższego tym ustaleniem, w okolicznościach sprawy nie wchodziło w rachubę przyjęcie w postępowaniu kasacyjnym, że wyrok odpowiada prawu przez zastosowanie unormowania zawartego w art. 410 § 2 k.c.

Zaskarżone skargą kasacyjną orzeczenie oczywiście narusza prawo, gdy jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, albo zostało wydane w wyniku błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest w sposób pewny i niewątpliwy z góry widoczne dla prawnika, bez potrzeby głębszej analizy jurydycznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2003 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100). Przypomnieć należy, że jeżeli przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest stanowisko skarżącego, że jest ona oczywiście uzasadniona, to w uzasadnieniu wniosku powinien on zawrzeć wywód prawny wykazujący takie kardynalne naruszenie prawa (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2005 r., II CZ 89/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz.135, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035, z dnia 24 lutego 2006 r., IV CSK 8/06, LEX nr 201037).

Skarga kasacyjna takiego przekonywującego wyводу nie zawiera, a rozpoznanie skargi kasacyjnej w omawianym wypadku nie leży w interesie publicznym, jeśli wziąć pod uwagę, że pozwany Bank sam uzależnił skuteczność promesy od kilku warunków, wśród których zasadniczym i podstawowym było skuteczne zawarcie oraz przedłożenie Bankowi umowy sprzedaży przedmiotowej nieruchomości w formie aktu notarialnego, a warunek ten nie został spełniony.

Na marginesie zauważyć należy, że uzasadnienie podstaw kasacyjnych oraz wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinno być zwięzłe, rzeczowe i jasne. Liczne, podnoszone ponad potrzebę zarzuty oraz rozwlekłe rozważania i argumenty, zajmujące wiele stron, powtarzane i akcentowane

w różnych miejscach uzasadnienia, z reguły odbierają skardze kasacyjnej siłę przekonywania i osłabiają jej procesową skuteczność (por. postanowienie Sądu najwyższego z dnia 18 grudnia 2013 r., III CSK 311/13, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 83). Uwaga ta dotyczy także argumentacji zawartej w odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Z tych względów, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

aj